



**Magiczny
Kraków**

Pecha Kucha

2011-01-26

• 26 września 2010

Wieczór „Pecha Kucha & Kraków” był jedną z najbardziej udanych imprez tego roku w Domu Krakowskim. Pecha Kucha została wymyślona przez dwójkę architektów - Astrid Klein i Marka Dytham z Klein Dytham Architecture, w 2003 r. w Tokio, na potrzeby spotkań zawodowych.

Słowo "pechakucha" (wym. peczakcza) wywodzi się od japońskiego słowa "pogawędka". To jakby rodzaj szybkiej prezentacji, przeznaczonej pierwotnie do rzeczowego przekazania projektów z dziedzin kreatywnych np. sztuki, mody, architektury. Pecha Kucha to prezentacja składająca się z 20 slajdów, z których każdy wyświetlany był przez 20 sekund. Razem 6 minut i 40 sekund. Pecha Kucha w naturalny sposób stała się lubianą formą przeprowadzania prezentacji na konferencjach i spotkaniach projektantów na całym świecie. Taki charakter prezentacji zapewnił jej dynamikę, żywość, a relatywnie krótki czas trwania - skupienie i uwagę widza. Według informacji zamieszczonych na pecha-kucha.org "Pecha Kucha nights" odbywają się już w 80 miastach na kilku kontynentach. Prelegenci zaproszeni do udziału w nocy Pecha Kucha w Norymberdze przedstawili swoje krótkie prezentacje na temat swoich własnych wspomnień i doświadczeń związanych z Krakowem. Na liście zaproszonych prelegentów znaleźli się artyści, muzycy, politycy, właściciel kultowej kawiarni i inni znani w Norymberdze ludzie. Ich opowieści różniły się charakterem i treścią - od sentymentalnej podróży w odległą przeszłość (żydowskie korzenie rodziny radnej Ruth Zadek sięgały do przedwojennego Krakowa) po prześmieszne wspomnienia z tegorocznej podróży do Krakowa norymberskich sympatyków „partnerstwa” Cafe Wanderer i Kawiarni Prowincja.

Wieczór poświęcony Krakowowi miał formułę japońską - a zatem oprawę artystyczną odpowiednią do jej charakteru zapewniła krakowska artystka japońskiego pochodzenia, performerka, choreografka i scenografka - Miho Iwata, która tańczyła również 2 dni wcześniej podczas „Dnia Mangi”.